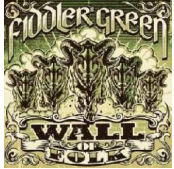


Fiddler's Green – Wall Of Folk (2011)

Written by bluelover

Saturday, 26 March 2011 20:13 - Last Updated Saturday, 21 January 2017 11:20

Fiddler's Green – Wall Of Folk (2011)



CD1: 01 – *Wall Of Folk* 02 – *P Stands For Paddy* 03 – *Country Of Plenty* 04 – *Fields Of Green* Nie zu spat 05 – *Victor And His Demons* 06 – *Irish Rover* 07 – *Scolding Wife* 08 – *Greens And Fellows* 09 – *Lost To The Moon* 10 – *Tam Lin* [play](#) 11 – *Walking High* 12 – *Milk The Damn Cash Cow* 13 – *Hangman's Lullaby* 14 – *Dirty Old Town*

CD2:

01 – *Jump* 02 – *I Quit* 03 – *I'll Tell Me Ma*

[play](#)

04 – *Yindy* 05 – *Fields of Green* 06 – *Little Monsters* 07 – *Scolding Wife Reprise*

Fiddler's Green were formed in 1990 in Erlanger and were major players in Germany's folk-rock renaissance of the early and mid '90s. They perform a balance of traditional Irish songs and original compositions in a style sometimes reminiscent of the Pogues and Oysterband but they also add twists of ska and nods to Johnny Cash and Tom Waits. They helped spawn many comparable German bands like Tapsi Turtles, Paddy Whack and In Search of a Rose.

Their first three albums *Fiddler's Green*, (1992) *Black Sheep* (1993) and *King Shepherd* (1995) were quite consistent Celtic rock collections featuring exceptional playing by fiddler Tobias Rempe and accordionist Stefan Klug coupled with Peter Pathos' nifty original songs and intricate vocal harmonies. *On and On* (1997) was their first major label release and also marked the beginning signs of a more rock oriented sound for Fiddler's Green. Jim Crichton (Saga) was employed to produce *Spin Around* (1998) which cemented their sound transformation despite the inclusion of three traditional songs. --- Dave Sleger, All Music Guide

Fiddler's Green – Wall Of Folk (2011)

Written by bluelover

Saturday, 26 March 2011 20:13 - Last Updated Saturday, 21 January 2017 11:20

Wizja śmierci na morzu, bez obrządku kościelnego, czyli droga wprost do piekła, nie dawały marynarzom spokoju. Trzeba było zatem zwrócić się do władz kościelnych, aby w jakiś sposób naprawić tę sytuację. Kościół uznał, że obiekcje marynarzy co do czekającej ich przyszłości w zaświatach są w pewnym stopniu słuszne, ponieważ niemożliwością jest udzielenie ostatniego namaszczenia tonącemu człowiekowi na wzburzonym morzu, a zatem jego dusza nie może iść do nieba lub czyśćca.

Chcąc jednak dać marynarzom jakiś promyk nadziei, wydzielono specjalne miejsce przeznaczone na pociechę dla dusz ludzi, którzy zginęli na morzu. Miejsce to nazwano locus fidelis in gremia (locus - miejsce, fidelis - wierny, gremium - łono wnętrza), co można było przetłumaczyć jako "miejsce dla głęboko wierzących". Tego rodzaju zabezpieczenie duchowe zostało niewątpliwie przyjęte z wdzięcznością przez bractwo żeglarskie, lecz nazwa locus fidelis in gremia to za dużo jak na możliwości ówczesnego słownika marynarskiego. Żeglarze angielscy zniekształcili więc tę nazwę na Fiddler's Green (fiddler - skrzypek, green - zielony, zieleń, błonia), czyli "kraina szczęśliwości".

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)